Nr. 15. Toruń, dnia 11 kwietnia 1928 r. Rok II.

SIŁA I ZDROWIE

Dodatek tygodniowy „Słowa Pomorskiego"

Nie oczekujmy cudu!

W wielu wypadkach, w różnych gałęziach życia zarówno przez poszczególne jednostki jak i przez całe grupy społeczne stosuje się dwie miarki. Postawmy przeciętnemu obywatelowi jakieś trudniejsze zadanie, a wnet wrzaśnie na cały głos: „Cudów niema: nic nie zrobię; brak warunków, brak zrozumienia, „poparcia". — Lecz gdy jego bliźni po długiem szamotaniu się z przeciwnościami nie osiągnie tego celu, o jakim marzył pierwszy, zaczynają się zwykle i codziennie u nas utyskiwania na niedołęstwo, brak energji, sprawiony zawód, spowodowanie rozczarowania i t. d. i t. d.

Tak jest i z dziedziną sportu. Stawia jej się niebosiężne zadania, a gdy miraże prysną i rzeczywistość obleje nas kubłem zimnej wody -- nikt nie przypomni sobie refrenu: „Cudów niema, brak warunków, zrozumienia poparcia".

A byłoby to zupełnie na miejscu. Bo trzeba sobie wreszcie uprzytomnić, że sport polski to twór młody, to nieletnie chłopię w porównaniu z męską siłą sportu zagranicznego. Wyrósł on sam, bez obcej pomocy i opieki, sam pracował dotychczas na siebie i dopiero w ostatnich dniach — rzec można — jego wspaniały rozwój zwrócił szerszą uwagę. Do tego dnia ani rząd ani społeczeństwo żadnego mu poparcia nie udzielały. Boisko uważano za miejsce zabaw młodzieży, ćwiczenia sportowe za spożytkowanie nadmiaru sił, — brano te rzeczy na wesoło, pogodnie, pobłażliwie, jako nic szkodliwego, lecz ani wśród mas społeczeństwa ani w kierowniczych jego warstwach do ostatniej prawie chwili sportu poważnie nie traktowano.

Lecz gdy sport polski wyruszył na pierwsze boje zagranicę, gdy zaczął przegrywać, gdy okazało się, że nasi domorośli mistrzowie na mistrzów wszechświatowych w żaden sposób pasowani być nie mogą, wtedy dopiero społeczeństwo zaczęło sportowi polskiemu stawiać poważne pytania: Dlaczego nie bijecie Francuzów w tennisie, Norwegów w narciarstwie, Ameryki w lekkoatletyce? Dlaczego na Igrzyskach Olimpijskich w Paryżu zajęliśmy dopiero 21-e miejsce, a obecnie w St. Moritz nie zdobyliśmy ani jednego punktu?

„Cudów niema, brak warunków, zrozumienia, poparcia" — mówią sportowcy, i mają rację.

Społeczeństwa zachodnio-europejskie i amerykańskie już od dziesiątków lat otaczają pieczołowitą uwagą wychowanie fizyczne młodzieży, stwarzają olbrzymie kadry instruktorów sportowych; wznoszą olbrzymie kadry instruktorów sportowych; wznoszą kosztem rządu i gmin liczne boiska, pływalnie, parki, stadjony. Organizowane przed Igrzyskami Olimpijskiemi narodowe zbiórki na cele ekspedycyj olimpijskich dają w ręce organizacyj sportowych potężne środki finansowe. Widowiska sportowe gromadzą dziesiątki i setki tysięcy widzów, a wielkie sumy ze wstępów idą całkowicie na rozrost ruchu sportowego. Subsydja rządowe, gminne oraz ofiary bogatych mecenasów sportu podtrzymują w potrzebie równowagę finansową klubów, wspomagają wycieczki zagranicę, ułatwiają angażowanie najlepszych sił instruktorskich.

U nas wychowanie fizyczne — to zdobycz dni ostatnich; sprawa boisk — sprawa niezałatwiona, zbiórki olimpijskie — to obojętność ogółu, widowiska — to częsty deficyt, subsydja — to nowość ostatniego sezonu, a mecenasi sportu — to przyszłość.

Lecz maszyna sportowa puszczona w ruch, zaczyna nabierać w Polsce coraz więcej rozmachu i szybkości. Już dzisiaj najbardziej wysunięte placówki sportu polskiego w szalonym biegu doganiają w rozwoju stary sport — ogólnoświatowy. Przyjdzie chwila, kiedy całym szerokim frontem staniemy na poziomie europejskim, lecz w tym trudnym pochodzie udział wziąć musi całe społeczeństwo.

Nie oczekujmy więc od sportu cudów i zwycięstw, których w obecnej chwili dać nie może — żądajmy pracy, dając wzamian poparcie.

Zjazd okręgowy

Tow. Powstańców i Wojaków w Grudziądzu.

W niedzielę, 25 marca b. r., odbył się w Domu Towarzystw w Grudziądzu doroczny walny zjazd delegatów Towarzystw Powstańców i Wojaków Okręgu Grudziądzkiego, obejmującego powiaty: grudziądzki, chełmiński i świecki, jednoczącego 104 towarzystw dobrze się rozwijających, a stanowiących 3 obwody.

Delegatów stawiło się przeszło 100, aby wysłuchać sprawozdań członków Zarządu Okręgowego z rocznej ich pracy, oraz uchwalić program pracy na następny okres. Przybycie licznych delegatów świadczy o ruchliwości wszystkich placówek Powstańców i Wojaków.

Punktualnie o godz. 9,30 otworzył zjazd prezes okręgowy kpt. rez. Goga, który przywitał licznych delegatów i przedstawicieli władz wojskowych pp. majora Kępińskiego (kom. Rejonu P. W.), kpt. Niewiakowskiego (kom. Obwodu P. W.) i por. Koprowiaka (kom. pow. P. W.).

Marszałkiem zjazdu wybrano prezesa Obwodu chełmińskiego drh. kpt. rez. Hądzlika z Chełmna, a do prowadzenia protokółu zjazdu powołano drh. Graczyka, członka Zarządu Obwodowego w Grudziądzu. Druh marszałek wyraża na wstępie zadowolenie z przybycia tak wielkiej liczby delegatów i wita przybyłego w międzyczasie wiceprezydenta miasta Grudziądza p. Krobskiego. Pan wiceprezydent imieniem miasta życzy zjazdowi pomyślnych obrad.

Obszerny protokół z ostatniego Zjazdu Okręgowego, który się odbył w marcu 1927 r. odczytał sekr. okręgowy drh. Andrzejewski, poczem prezes okręg. drh. Goga ogłosił najlepszych strzelców z roku 1927 i wydał im dyplomy.

Stosownie do programu zjazdu, przystąpiono do sprawozdań Zarządu okręgowego, które szczegółowo zdali poszczególni członkowie Zarządu okręgowego.

Druh prezes Goga, będący zarazem prezesem Związku Tow. Powstańców i Wojaków na terenie D. O. K. VIII, wykazał w swem sprawozdaniu, iż organizacja zatacza coraz szersze kręgi i rozwija się bardzo pomyślnie. W szeregach powstańców i wojaków panuje karność i zrozumienie ważności propagowania pracy twórczej dla dobra organizacji i Ojczyzny. Sekretarz druh Andrzejewski w swojem sprawozdaniu zapoznał delegatów z działalnością sekretarjatu w roku ubiegłym. Skarbnik okr. druh inż. Domański przedstawił stan finansowy Okręgu, wyrażając przy końcu sprawozdania serdeczną prośbę nadsyłania do kasy okręgowej regularnie składek, należących się statutowo okręgowi.

Sprawozdanie z działalności komendanta okręg. wygłosił druh prezes Goga (od kilku miesięcy nie było stanowisko komendanta obsadzone).

Referent oświatowy okr. druh Tad. Ziółkowski, zajmujący jednocześnie stanowisko naczelnego redaktora „Strażnicy Bałtyckiej", wykazał w sprawozdaniu swem, że dostarczył towarzystwom książek dla bibljotek i licznych referatów, oraz dyspozycyj oświatowych. Przystępując do sprawozdania z działalności „Strażnicy Bałtyckiej", druh Ziółkowski podał do wiadomości zebranych statystykę abonowanych przez Towarzystwa egzemplarzy „Strażnicy", przyczem stwierdzono, że Towarzystwa Okręgu naogół popierały swój organ intensywnie, abonując większą ilość egzemplarzy.

W dyskusji nad sprawozdaniami przemawiali liczni delegaci, uznając pracę wszystkich członków Zarządu okręgowego, któremu za jego trudy podziękowano powstaniem z miejsc.

W dalszym ciągu obrad uzupełniono Zarząd Okręgowy, którego skład jest następujący: prezes kpt. rez. Józef Goga, Grudziądz; I wiceprezes kpt. rez. Hądzlik, Chełmno; II wiceprezes Emanuel Doleżych, Grudziądz; sekretarz Jan Andrzejewski, Grudziądz; skarbnik inż. K. Domański, Grudziądz; komendant por. rez. Al. Betyna, Grudziądz; zast. komendanta por. rez. Kolańczyk, Jeżewo; referent oświatowy T. Ziółkowski, Grudziądz; członkowie: kpt. rez. Chełmicki, Szonowo; por. rez. Donarski, Świecie; Edmund Baranowski, Grudziądz. Adjutanta kooptuje prezes okręgowy.

Po dokonaniu wyboru 3 delegatów na zjazd związkowy, przemówił p. major Kępiński o współpracy z wojskiem, poczem marszałek zjazdu zakończył obrady o godz. 14 okrzykiem na cześć armji polskiej. Nakoniec odśpiewano „Rotę".

Przebieg zjazdu, nacechowany harmonją, wykazał, że Związek Powstańców i Wojaków spełnia sumiennie swoje posłannictwo dla dobra Rzeczypospolitej Polskiej.

Z życia Tow. gimnast „Sokół".

Nowe gniazdo sokole w Kokosku.

W Kokosku ziemi chełmińskiej odbyło się dn. 18. marca b. r. zebranie organizacyjne w lokalu p. Weissa. Inicjatywę dali pp. Baumgart i Ornas. Na zebranie przybyli z Kokoska pp. Wyderkiewicz, Snodowski, Ignacy Żuchowski, Stan. Żuchowski, Kraśkiewicz, Cezary Świetlik, Łucjan Świetlik, Juljan Wendrowski, Antoni Wendrowski, Kasprzycki, Preis i Zawadzki oraz 15 druhów z Chełmna.

P. Ornas zagaił zebranie, witając serdecznie przybyłych miłych gości z Chełmna. Referat o potrzebie zakładania gniazd sokolich na wsi wygłosił p. Hennig z Chełmna, w dyskusji przemawiali pp. Grzęwaczewski, Szupryczyński, Szołtysik, Cebula, Ornas, Wyderkiewicz, Żuchowski i Kasprzycki, którzy gorąco polecali utworzenie gniazda co też jednogłośnie uchwalono.

Wybrano Zarząd, który zajmie się utworzeniem oddziałów konnych w Kokosku, Borownie, Różnowie i Bieńkowie. Do tymczasowego organizacyj. zarządu weszli pp.: prezes Stan. Żuchowski, komendant oddziału konnego Paweł Kraśkiewicz, Antoni Wendrowski sekretarz i Ignacy Żuchowski skarbnik.

Goście z Chełmna złożyli nowozałożonemu gniazdu na ręce zarządu serdeczne życzenia, zachęcając zebranych, aby starali się wśród znajomych zachęcić do przystępowania do Sokoła.

Zarząd apelując do ludzi dobrej woli, do patrjotów, a więc narodowców, aby wszędzie gdzie to możliwe przystępowali do zakładania gniazd sokolich. Takie gniazda muszą powstać w Unisławiu, Czarżu, wościach. Pomocy wydatnej udzieli gniazdo chełmińskie, prosimy się zgłaszać do prezesa p. Zawadz-Robakowie, Lisewie, Przewitych i innych miejscokiego z Chełmna.

Sokoli przy pracy.

W Toruniu w siedzibie Okręgu IV Sokolstwa Pomorskiego odbyły się w niedzielę, 25 marca b. r., trzy, a nawet cztery zebrania sokole, tudzież naczelnik Okręgu inż. Gerstmann zademonstrował ćwiczenia zlotowe tak dla druhów jak i druhen, które wypadły poprawnie: drużyna wraz z naczelnikiem p. Gerstmannem zasłużyła sobie na pochwałę.

Przed rozpoczęciem ćwiczeń uroczyście powitała drużyna sokoła prezesa Dzielnicy p. Wł. Samolińskiego pozdrowieniem sokolem „Czołem", a naczelnik Dzielnicy p. Bol. Makowski złożył raport.

Zaraz po ćwiczeniach odbyło się zebranie w celu omówienia konieczności stworzenia t. zw. „Stałych Drużyn Sokolich", których zadaniem będzie uprawiać przysposobienie wojskowe. W tym celu przybył z referatem porucznik rez. p. Marciniak, referent z Przewodnictwa Związku.

Zebranie zagaił i temuż przewodniczył prezes Dzielnicy p. Wł. Samoliński, który w serdecznych słowach powitał referenta p. Marciniaka, kpt. Korczewskiego, jak niemniej licznie zebraną drużynę w liczbie przeszło 100 osób.

Naczelnicy okręgowi zdali referentowi p. Marciniakowi i Przew. Dzielnicy raport ze stanu p. w. w okręgu, a dodać muszę, że na 11 okręgów 10 było reprezentowanych; a najlepsze zdaje się p. w. jest w Okręgu IV, gdzie p. inż. Gerstmann dzielnie tę pracę pchnął naprzód. Nie jest to jeszcze to, czego sobie życzy Związek, ale Okręg ten jest bliski urzeczywistnienia tego, co Przewodnictwo Związku wymaga. Toteż reprezentant wojskowości kpt. Korczewski z uznaniem podkreślił, że jeszcze nie słyszał w żadnej organizacji p. w., aby tak silnie i mocno podkreślano konieczność uprawiania p. w., jak to się stało na tem właśnie zebraniu, i nie miał słów uznania dla pracy sokołów.

W dyskusji przemawiali pp. prezes Krzyżanowski, naczelnik Dostatni, prezes Malczewski z Nakła, a interpelantom odpowiedział referent.

Na wniosek prezesa Wł. Samolińskiego, który idzie w tej myśli: 1) wzywa się gniazda Dzielnicy Pom., aby uprawiały z całą energją p. w. przez tworzenie „Stałych Drużyn Sokolich"; 2) apeluje się do władz szkolnych (Kuratorjum), aby szczególnie młodszych nauczycieli oddało na kierowników tychże „Stałych Drużyn Sokolich", w których uprawiać się będzie p. w.; 3) władze wojskowe uprasza się o pomoc i otoczenie swą opieką te właśnie „Stałe

Drużyny Sokole", które idą specjalnie w kierunku uprawiania stale i systematycznie p. w.

Natem porządek obrad się wyczerpał i prezes p. Wł. Samoliński zebranie zamknął pozdrowieniem sokolem.

Zaraz po tem zebraniu odbyło się posiedzenie Przewodnictwa Dzielnicy Pomorsk. Zw. Tow. gimn. „Sokół", na które przybyli pp. prezes Wł. Samoliński, naczelnik Bol. Makowski, II podnaczelnik Dostatni, skarbnik Kałas, sekretarz Malczewski, I podnaczelnik Gołębiewski, dzielnicowy kierownik p. w. prof. Albrycht i członkowie pp. Malczewski — Nakło, Kulczyński — Toruń i Kunz — Grudziądz. Usprawiedliwili się I wiceprezes Czaplicki, II wiceprezes sędzia Radłowski i B. Żmudziński.

Zebranie zagaił prezes Wł. Samoliński. Protokół pisali sekretarze Malczewski i Kunz. Najpierw prezes p. Wł. Samoliński referuje ze zjazdu Zarządu Związku, które odbyło się przed tygodniem.

Przyjęto do Dzielnicy i polecono Związkowi do przyjęcia nowopowstałe gniazdo w Okręgu IV, żeńskie gniazdo w Toruniu i W. Łąkę; w Okręgu II gniazdo Żalno, Kiełpin i M. Chełmy. Uchwalono przenieść Sekretarjat Sokoli Dzielnicy do Grudziądza. Przyjęto do wiadomości sprawozdania z zebrań Rad Okręgowych i to: II, V, VI, VII, VIII i XI. — Zatwierdzono powziętą uchwałę co do wysuniętych kandydatów do odznaki honorowej, z których otrzymało 6-ciu, i to: w okręgu I p. Simon, Gdańsk; IV p. Jakób Sulecki, Toruń; V p. Szczudłowski, Bydgoszcz, VI p. Wolski, Lubawa; X p. Jan Kwiatkowski (obecnie poseł na sejm); XI p. Jan Mączkowski, Świecie (senjor sokolstwa świeckiego). — Innym Przewodnictwo odznaki tej nie przyznało z tej słusznej przyczyny, że tylko najstarsi wiekiem i mający kilkadziesiąt lat pracy sokolej poza sobą otrzymują tę najwyższą odznakę sokolą.

Uchwalono utworzenie Wydziału Dzielnicowego Sokolic, a na przewodniczącą powołano p. Albrychtową z Bydgoszczy; zebranie organizacyjne odbędzie się 15 kwietnia w Bydgoszczy podczas uroczystości poświęcenia sztandaru gniazda żeńskiego, dn. 16 kwietnia odbędzie się takie zebranie w celu założenia Wydziału Okręgowego w Grudziądzu, a 17-go w Toruniu; o ile będzie możliwe, to Okręg VIII w Nakle urządzi takie zebranie w sobotę, 14 kwietnia, na które jako referentka przybędzie p. Holder-Eggerowa z Warszawy.

Przyjęto do wiadomości, że Zjazd Rady Związku odbędzie się 3 czerwca w Warszawie, jak niemniej zjazdy Rad Okręgowych, które odbędą się w Okręgu III-cim 1 kwietnia w Grudziądzu, a 22-go kwietnia w Wąbrzeźnie, zaś zjazd Rady Dzielnicowej uchwalono urządzić 29 kwietnia uroczyście w Grudziądzu.

Omówiono sprawy urządzenia kursów dzielnicowych i te sprawy oddano w myśl wniosku prof. Albrychta gronu technicznemu.

Na terenie Wielkopolski odbędzie się 7 lipca br. zbiórka uliczna, — skorzystać powinny Okręgi V-ty bydgoski i VIII-my nakielski, którą przeprowadzić się powinno z całą akuratnością, bo w dniu tym pieniądz leży na ulicy, a pamiętać trzeba, że Przewodnictwo Związku żąda podatku na rzecz Olimpjady 2500 zł, aby można wysłać zawodników. Na Zlot Związkowy Dzielnica nasza złożyć musi ni mniej ni więcej jak 12000 zł, a dalej tworzyć się będzie kasy zlotowe, aby masy całe sokolstwa naszego wysłać na zlot do Poznania. — Załatwiono mnóstwo spraw administracyjnych.

Prezes p. Wł. Samoliński wręczył p. Bol. Makowskiemu i St. Kunzowi odznaczenie Wojskowej Straży Kolejowej.

Zatwierdzono zloty już podane przez okręgi, a innym okręgom podano datę, w którym czasie mogą się zloty odbyć. Wedle sprawozdania kasowego, deficyt ze Zlotu Dzielnicowego wynosi dziś jeszcze 1200 zł. — Przew. Dzielnicy zaakceptowało skład Grona Technicznego Dzielnicowego, przedstawiony przez naczelnika p. B. Makowskiego.

Po wyczerpaniu porządku obrad zamknął prezes p. Wł. Samoliński zebranie hasłem „Czołem" i Wspólna fotografja uwieczniła ten pełen zapału i pracy dzień sokoli.

Następnie odbyło się zebranie Dzielnicowego Grona Technicznego pod przewodnictwem naczelnika dzielnicowego p. Bol. Makowskiego, protokół pisał p. A. Kilanowski.

W tym samym czasie w innych salach „Eldorado" odbywało się zebranie Zarządu Okręgu IV-go pod przewodnictwem prezesa p. Krzyżanowskiego.

Skład wydziału techn. Dzielnicy Pom. „Sokoła".

Ustalono na posiedzeniu w dniu 25 marca b. r. następujący skład Wydziału Techn. na rok 1928/29: 1) Naczelnik Dzielnicy Bol. Makowski. 2) Okręg I Gdańsk — Jedwabski Wojciech. 3) Okręg II Tuchola — Reszka Władysław. 4) Okręg III Grudziądz — Dostatni Piotr, 5) Bęczyński Paweł, 6) prof. Odyja. 7) Okręg IV Toruń: naczelnik — vacat, 8) zast. nacz. inż. Fr. Gerstman, 9) koopt. Kulczyński Władysław 10) sekr. Kilanowski Jan, 11) koopt. dr. Betlejewski. 12) Okręg V Bydgoszcz — naczelnik Gołębiewski Fr. 13) kom. p. w. Albrycht Wojciech, 14) koopt. Malczewski Alojzy, 15) koopt. Majtkowski Stef. 16) Okręg VI Brodnica — nacz. Lendzion Stan., 17) Okręg VII Tczew — naczelnik Szczepanowski Feliks 18) Okręg VIII Nakło — nacz. Tylicki, 19) koopt. Malczewski Stef. 20) Okręg IX Kościerzyna — nacz. Loroch Piotr. 21) Okręg X Wejherowo — nacz. Zawacki Antoni, 22) koopt. Ostojski z Gdyni. 23) Okręg XI Świecie — naczelnik Ponczek.

Terminy zawodów ustalono następująco:

1) Zawody dzielnicowe gimnastyczne 4 listop. w Grudziądzu, gospodarz Gniazdo I, kierownik drh. Dostatni.

2) Zawody dzielnicowe lekko-atlet. 16 września w Bydgoszczy, gosp. Gniazdo I, kierown. drh. Gołębiewski.

3) Zawody dzieln. kolarsko-strzeleckie 7-go października w Toruniu.

4) Zawody pływackie 29 lipca w Gdyni, kierownik drh. Zawacki.

5) Zawody ciężko-atletyczne (nie ustalono narazie).

Kronika sportowa.

PIŁKA NOŻNA.

Największy piłkarski mecz świata. Londyn. W dniu 21 b. m. rozegrany zostanie w stadjonie w Wembley finał o puhar Anglji pomiędzy Huddersfield Town i Blackburn Rovers. Organizatorowie otrzymali już około miljona zamówień na bilety, jednak „tylko" 200 tysięcy osób może stadjon pomieścić.

Delegaci klubów ligowych do Ligi PZPN. Lista delegatów poszczególnych klubów ligowych do zarządu Ligi PZPN przedstawia się następująco: Wisła — p. Kupczyk, 1 FC — p. Schneider, Warta — p. Śliwiński, Pogoń — p. Tuleja, Legja — mjr. Gelb, Turyści — p. Danziger, ŁKS — p. Feja, Polonia — pułk. Więckowski, Czarni — kpt. Pichela, TKS — kpt. Kobos, Ruch — kpt. Królikowski, Hasmonea — dr. Weit, Warszawianka — p. Kulisiewicz, Cracovia — p. Mierzejewski, Śląsk — p. Bednarski.

Zawody towarzyskie TKS I — TKS II 4:2. W drugie święto 9 b. m. przy pięknej pogodzie i nikłej frekwencji rozegrały obie drużyny zawody piłki nożnej. Druga drużyna TKS-u po ostatniem swem zwycięstwie nad „Polonją" w Bydgoszczy 4:0 udowodniła, że jest po TKS-ie I najsilniejszym zespołem piłkarskim na Pomorzu. Poniedziałkowe zawody potwierdziły w zupełności to twierdzenie, junjorzy TKS-u dorównywali swym mistrzom pod względem techniki a przewyższali ich znacznie ambicją i zapałem do gry, czego w I drużynie nie można było na ostatnim meczu zauważyć. — Nieznaczna przegrana II drużyny jest winą obrońców junjorów, którzy niepotrzebnie bawili się piłką przed własną bramką. Pomoc i atak junjorów kombinował bardzo szybko, szczególnie lotny atak był zawsze groźny w swych akcjach. Bramkarz Zdrojewski bronił kilka razy bardzo przytomnie i uchronił junjorów od większej przegranej. Z TKS. I. wyróżnili się jedyni pracowici w tym dniu gracze Leon Cieszyński i Paweł Gumowski. Bramki strzelili dla senjorów Janek Suchocki 1, Jan Cieszyński 3, dla junjorów Vetter 2, Wierzchowski 1.

Fiasco piłkarskiej olimpjady. Amsterdam. Do rozgrywek piłkarskich na IX Olimpjadzie, które rozpoczynają się w dniu 27. maja, zgłosiła się dotychczas Belgja, Turcja, Jugosławja, Bułgarja, Urugwaj, Argentyna i Holandja. Spodziewany jest jeszcze udział tylko kilku państw, jak Ameryka, Danja i t. d. Pozostałe kraje w liczbie 20-tu nie wezmą udziału w Igrzyskach.

WIOŚLARSTWO.

Oxford—Cambridge. Londyn, 2. 4. Doroczny mecz wioślarski Oxford—Cambridge zakończył się zwycięstwem ósemki Cambridge w 10 długości. Dystans wynosił 6400 mtr. — czas 20:25. Pierwszy bieg rozegrany został w roku 1829. Od tej pory odbyło się 80 spotkań, przyczem 405 razy wygrał Oxford, 39 razy Cambridge, a raz (w r. 1877) obie osady przybyły razem do mety.

LEKKA ATLETYKA.

Terminy zawodów lekkoatletycznych na Pomorzu. Terminy ważniejszych zawodów lekkoatletycznych w okręgu pomorskim przedstawiają się następująco: 15. 4. — zawody dla chłopców w Bydgoszczy, 19 i 20. 5. — mistrzostwa młodzieńców w Bydgoszczy, 27. 5. — bieg o puhar „Słowa Pomorskiego" w Toruniu, 2 i 3. 6. mistrzostwa okręgowe w Grudziądzu, 5. 8. zawody międzymiastowe Bydgoszcz—Toruń—Grudziądz—Gdańsk w Toruniu, 8. i 9. 9. mecz Poznań—Pomorze w Bydgoszczy, 30. 9. bieg maratoński o mistrzostwo Polski w Bydgoszczy.

Bieg rozstawny Pelplin—Tczew. Dnia 1 b. m. odbył się doroczny bieg sztafetowy „Sokoła" o puhar „Gońca Pomorskiego" na przestrzeni Pelplin—Tczew (24 km.). W zawodach udział wzięło 5 gniazd sokolich: Tczew, Pelplin, Gniew, Starogard i Zblewo, każde w sile 12 druhów. Start odbył się w Pelplinie o godz. 12, do mety w Tczewie pierwszy przyszedł o godz. 13 m. 20 s. 25 Edmund Gajewski z gniazda w Zblewie. W 24 sekundy po nim przybył Jan Rzóska z Tczewa, 3-cie miejsce zajął Alojzy Szaltun z Gniewu, 4-te — Antoni Nurek ze Starogardu i 5-te Feliks Gliński z Pelplina. Po biegu odbyło się w lokalu redakcji „Gońca Pomorskiego" wręczenie nagród, tudzież skromne przyjęcie dla zawodników, członków Komitetu i zaproszonych gości.

Nowy talent sprinterski. Poznań. Podczas treningów lekkoatletycznych w Centr. Szk. Wojsk. Gimn. i Sportów w Poznaniu, por. Niwiński osiągnął w biegu 100 mtr. czas 11.2 Por. Niwiński wyróżnił się już w roku ubiegłym, zdobywając brawurowy tytuł mistrz armji w biegu stumetrowym.

Wielki bieg Los Angeles-New York. New York 6. 4. W dwudziestym siódmym etapie biegu Los Angeles-New York (5400 klm.) zwyciężył leader biegu Finn Suominem, który w ten sposób odsunął się znacznie od reszty rywali.

Różne.

Nowy Zarząd Zw. Zw. Sportowych. Na ostatniem posiedzeniu Związku Związków Sportowych ukonstytuował się nowy Zarząd Związku, do którego weszli: ppłk. Ulrych — prezes, inż. Znajdowski pierwszy wiceprezes, inż. Loth A. — drugi wiceprezes, dr. Orłowicz — sekretarz, p. Dąmbski — skarbnik. Poza tem ukonstytuowały się komisje: lekarska, budowy domu sportowego, poza tem komisja budowy stadjonu Szczęśliwickiego.

Sprawa ustawy sportowej. W dniu 5 b. m. odbyło się w Warszawie posiedzenie komisji ZZS w sprawie ustawy sportowej. W skład komisji wchodzą dr. Orłowicz, inż. Maksyś i red. Szyszko-Bohusz. Komisja orzekła, że projekt ustawy jest zbyt powierzchownie opracowany i wogóle całą ustawę uważać należy za antyspołeczną. Komisja opracowała reszmat te zmiany i postulaty, które dopełnić ma dr. Orłowicz, który następnie przedstawi cały projekt na najbliższem posiedzeniu Rady Naukowej W. F., które odbędzie się w dniu 16 b. m.

Nasi szermierze w Budapeszcie. Budapeszt. W Budapeszcie przebywa na treningu przedolimpijskim kilku naszych czołowych szermierzy, którzy zaprawiają się wraz z najlepszymi zawodnikami węgierskimi. W najbliższych dniach Polacy wezmą udział w międzynarodowej akademji szermierczej w Budapeszcie.

Ślub dwojga sportowców. W dniu 10 kwietnia o godz. 17 w kościele św. Krzyża (Krak. Przedm. 1) w kaplicy Matki Boskiej odbył się ślub lekkoatletki KS Polonia p. Wandy Kielichówny z długotrwałym członkiem Zarządu Polskiego Związku Lekkoatletycznego p. Stanisławem Frenkiem.

Subsydja magistrackie wynoszą 50.000. Na swem ostatniem posiedzeniu magistrat warszawski wyasygnował złotych 50 tysięcy na cele sportowe. Następujące kluby otrzymają subsydja: AZS — 8.000 zł, Legja — 8.000 zł., Sokół 10.000 zł., Polonia 8.000 zł., Makabi 6.000 zł.,Klub Wioślarek — 4.000 zł., Ruch 2.000 zł., Orzeł 2.000 zł., ZATS — 1.000 zł., Głuchoniemi — 1.000 zł. A w Toruniu?

Mistrz Polski „Wisła" z Krakowa gra w Toruniu z TKS-em.

Nadchodząca niedziela przyniesie znów sensację sportową dla Torunia. Mistrz Ligi „Wisła" Krakowska przyjeżdża na zawody z TKS-em. W zeszłym roku Wisła wygrała bezapelacyjnie. Obecnie zdaje się nie przyjdzie jej to tak łatwo, sądząc po wspaniałej ostatnio grze TKS-u z „Cracovią". W każdym razie będzie to jedno z najciekawszych spotkań wiosennego sezonu w Toruniu. Tak Wisła jak i TKS wystąpię w swych najsilniejszych składach.

Zawody odbędą się na boisku miejskiem przy szosie Chełmińskiej o godz. 15,30.

Za redakcję odpowiedzialny: Andrzej Różański.
Drukiem i nakładem Drukarni Toruńskiej T. A.